

Remisem zakończył się wczorajszy pojedynek Belgii z Grecja w eliminacjach do Mundialu. Taki wynik był bez wątpienia sukcesem Greków, gdzie na środku obrony zagrał Kostas Manolas. Defensor Giallorossich udzielił po spotkaniu wywiadu dla *Mediaset Premium*.

- Nainggolan nie lubi deszczu. Jednak jest jednym z najlepszych graczy na świecie i musi się przyzwyczaić również do tego, jeśli chce grać w najlepszych drużynach na świecie, gdyż może to robić, jest fenomenem.

Liga Mistrzów?

- Powiedzmy sobie prawdę: nie jesteśmy na poziomie Barcelony, Bayernu i Realu.

Waszym celem jest nadal mistrzostwo?

- Ciężko mówić, że celujemy w scudetto. Juve jest bardzo mocne jak widzimy nie traci nawet punktu. Teraz tracimy osiem i jest ciężko. Naszym celem jest awans do Ligi Mistrzów i mamy też bardzo ważny mecz z Lazio w Coppa Italia, gdzie musimy dać z siebie wszystko. Możemy odwrócić wynik z pierwszego meczu, jesteśmy mocniejsi i musimy jedynie udowodnić to na boisku.

Przyszłość?

- Moja przyszłość jest w rękach Romy, jeśli chce mnie zatrzymać, wie co musi zrobić, jeśli chce mnie sprzedać, nie mogę nic zrobić.

Autor: abruzzo